

THE WEBSITE DEVOTED TO LOSSES OF HISTORIC OBJECTS – MORE INFORMATION IN ONE PLACE

The purpose of the website called *Losses of Historic Objects* which was made available by the National Institute for Museums and Public Collections in 2015 is to provide a source which is in one place and has as extensive a set of information as possible on the topic of crime directed above all against moveable cultural property (thefts, arson, acts of vandalism). It is also to inform about what initiatives have been undertaken to describe and analyse such crime. Undertakings of this kind comprise e.g. www pages, publications, conferences, etc. Each of these initiatives in its own way tries to provide appropriate tools to fight threats to cultural property, or directly oppose them.

KRYSTYNA OGRODZKA

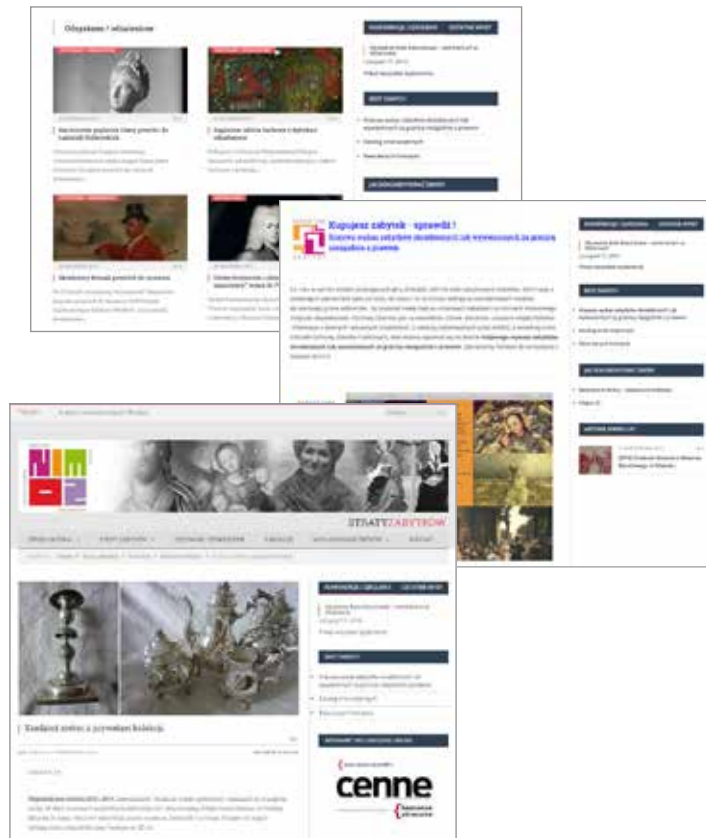
STRONA STRATY ZABYTEKÓW – WIĘCEJ INFORMACJI W JEDNYM MIEJSCU

Wskali kraju przestępczość przeciwko zabytkom stanowi niewielki odsetek, co więcej, w ostatnich latach badania statystyczne wskazują na tendencje malejące. Nie oznacza to, że problemu nie ma i nie warto poświęcać mu więcej czasu i uwagi. Trudno bowiem dzieła sztuki, wyroby rzemiosła artystycznego, zabytki archeologiczne itp. traktować jak każde inne utracone dobro materialne. Dla tych dóbr nie ma zamienników i dlatego tak ważne jest upowszechnienie wiedzy o istniejących zagrożeniach i o tym, co już zostało utracone.

Udostępniona niedawno przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów strona Straty zabytków (stratzabytkow.nimoz.pl/) wpisuje się w ciąg metodycznych działań, które mają pomóc w poszukiwaniu i odzyskiwaniu skradzionych zabytków oraz, odnotowując pożary i akty wandalizmu, zwrócić uwagę na, wydawać by się mogło, oczywisty fakt, że stanowiące nasze dziedzictwo kulturowe dobra nie są dane raz na zawsze, że można je stracić, jeżeli nie zadamy o ich właściwą ochronę.

Upowszechnianie wiedzy o ponoszonych stratach przyczynia się do odnajdywania utraconych zabytków. Nie byłoby wielu szczęśliwych powrotów, gdyby nie informacje w prasie, telewizji, radiu czy internecie, które docierają do szerokiego grona odbiorców. Im większa będzie wiedza społeczeństwa na temat poszukiwanych dóbr, tym większa szansa na ich odzyskanie. Ważne, by dostęp do informacji był stały i nie ograniczał się jedynie do bieżących wydarzeń, bo niekiedy skradzione zabytki wracają do właściciela po kilku latach lub po jeszcze dłuższym czasie. Istotne jest również to, by wiadomości tego typu były w miarę możliwości skupione w jednym miejscu. W dobie internetu mamy prawie nieograniczony dostęp do informacji, ale wyszukanie tej właściwej może stwarzać poważne problemy, dlatego potrzebne są działania, które będą te informacje porządkować i grupować.

Od ponad dwudziestu lat temu celowi służy Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem, do 2003 r. funkcjonujący pod nazwą Katalog skradzionych i zaginionych dóbr kultury. Strona Straty zabytków jest kolejnym krokiem zmierzającym do zebrania w jednym miejscu jak najobszerniejszego zasobu informacji, z jednej strony o wydarzeniach o charakterze przestępczym (kradzieżach, podpaleniach, aktach wandalizmu), z drugiej o podejmowanych inicjatywach (stronach www., publikacjach, konferencjach itp.), które,



każda na swój sposób, próbują opisać i zanalizować działania przestępcze, dostarczyć odpowiednich narzędzi do walki z nimi lub bezpośrednio im się przeciwstawiać.

Na stronie znaleźć można również informacje o odzyskanych dobrach kultury skradzionych po 1945 r. i o powrotach do kraju zabytków wywiezionych w czasie II wojny światowej, odnajdywanych często na różnych kontynentach, przy zaangażowaniu wielu służb, ale także osób prywatnych. Trzeba jednak podkreślić, że nie byłoby tych radosnych momentów, gdyby skradzione obiekty poszły w zapomnienie z powodu braku odpowiedniej dokumentacji opisującej i potwierdzającej ich proveniencję. Fotografowanie i katalogowanie zbiorów pozwala, w przypadku ich utraty, na tworzenie baz danych o skradzionych dobrach kultury, z jednoczesną możliwością ich identyfikacji po odnalezieniu. Przy dzisiejszych możliwościach gromadzenia i upowszechniania informacji, to nie czas jest największym wrogiem wymazania skradzionych zabytków z naszej pamięci, ale niewłaściwa lub całkowicie poniechana czynność udokumentowania posiadanych zasobów. W obecnej chwili temat jest tylko zasygnalizowany na stronie, ale w przyszłości chcielibyśmy poświęcić temu zagadnieniu więcej miejsca.

Strona Straty zabytków z pewnością nie pretenduje do rangi repozytorium wszystkich zdarzeń związanych z utratą czy zniszczeniem zabytków, liczymy jednak, że zamieszczone treści w szerszym stopniu przyczynią się do podniesienia świadomości na temat istniejących zagrożeń, a przede wszystkim umożliwią szybki i łatwy dostęp do podstawowych informacji o utraconym dziedzictwie i, co równie ważne, wskażą, gdzie szukać dalej.

KRYSTYNA OGRODZKA

Główny specjalista ds. analiz w Narodowym Instytucie Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.